

Sygn. akt **III AUa 613/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **A. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia postojowego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 19 kwietnia 2021 r. sygn. akt III U 266/21

oddala apelację.

	sędzia Marta Sawińska	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 stycznia 2021r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. zobowiązał A. K. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia postojowego w kwocie 724,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, liczonymi od pierwszego dnia miesiąca następujących po dniu wypłaty świadczenia postojowego do dnia zwrotu. W uzasadnieniu tych decyzji organ rentowy wskazał, że świadczenie postojowe zostało odwołującej wypłacone w wysokości 2.080,00 zł. Wypłata nastąpiła w dniu 3 lipca 2020r. na podstawie wniosku z 30 kwietnia 2020r. W trakcie ponownej analizy zweryfikowane zostały informacje przekazane na wniosku pierwszorazowym od płatnika (...) Sp. z o.o. i okazało się, że płatnik błędnie wskazał przychód osiągnięty w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku. ZUS wskazał, że na podstawie art. 15zr ust. 1, 2 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych świadczenie postojowe przysługuje w wysokości 80% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie przepisów o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, obowiązującego w 2020r. nie więcej niż trzykrotnie. Natomiast w przypadku, gdy suma przychodów z umów cywilnoprawnych w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych uzyskana w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym złożony został wniosek o świadczenie postojowe wynosi mniej niż 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w 2020r., świadczenie postojowe przysługuje w wysokości sumy wynagrodzeń z tytułu wykonywania tych umów

cywilnoprawnych. ZUS wskazał, że odwołująca uzyskała świadczenie postojowe w kwocie 2.080,00 zł, zamiast 1.335,14 zł. Zatem różnica w kwocie 724,86 zł jest świadczeniem nienależnie pobranym, a odwołująca jest zobowiązana do zwrotu tego świadczenia.

Analogicznymi decyzjami z dnia 28 stycznia 2021r. znak: (...) i (...) organ rentowy zobowiązał odwołującą do zwrotu nienależnie pobranego świadczeń postojowych w kwotach po 724,86 zł wypłaconych 4 sierpnia 2020r., 3 września 2020r. na podstawie wniosków z 7 lipca 2020r. i 5 sierpnia 2020r.

Odwołanie od powyższych decyzji wniosła A. K., wnosząc o zmianę zaskarżonych decyzji i zwolnienie od obowiązku zwrotu świadczeń postojowych wypłaconych w dniu 3 lipca 2020r., 4 sierpnia 2020r. i 3 września 2020r. w kwotach po 724,86 zł. Wskazała, że spór dotyczący wskazanej przez zleceniodawcę wysokości osiągniętego przez nią przychodu wynika z różnic interpretacyjnych sformułowania „data złożenia wniosku o świadczenie postojowe”.

Wyrokiem z 19 kwietnia 2021 r., sygn. akt III U 266/21 Sąd Okręgowy w Koninie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że A. K. nie jest zobowiązana do zwrotu pobranego świadczenia postojowego w wysokości: 724,86 zł wypłaconego na podstawie wniosku z dnia 30 kwietnia 2020 r., 724,86 zł wypłaconego na podstawie wniosku z dnia 7 lipca 2020 r. oraz 724,86 zł wypłaconego na podstawie wniosku z dnia 5 sierpnia 2020 r.

Na mocy art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od szczegółowego przedstawienia podstawy faktycznej wyroku, albowiem Sąd II instancji nie zmienił ani nie uzupełnił ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie tj. art. 15 zs ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że za datę złożenia wniosku, a w konsekwencji, oceny przesłanek nabycia prawa do świadczenia postojowego, należy uznać datę przedstawienia wniosku przez zleceniobiorcę zleceniodawcy, a nie datę złożenia wniosku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez zleceniodawcę.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Odwołująca nie złożyła odpowiedzi na apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu. Argumenty przedstawione w treści apelacji, nie podważyły w żaden sposób zasadności stanowiska Sądu I instancji.

Mając na uwadze treść zarzutów podniesionych w apelacji istota sporu sprowadzała się do ustalenia w jakiej dacie nastąpiło złożenie wniosku o świadczenie postojowe, a w konsekwencji oceny czy świadczenie to wypłacono w kwocie zawyżonej i odwołująca jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Dokonując analizy zarzutów zgłoszonych przez organ rentowy w apelacji, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie zasługiwały one na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że świadczenie postojowe co do zasady stanowi jednorazową wypłatę dla osób objętych przedmiotową regulacją. Świadczenie postojowe przysługuje, gdy w następstwie wystąpienia COVID-19 doszło do przestoju w prowadzeniu działalności odpowiednio przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność

gospodarczą albo przez zleceniodawcę lub zamawiającego, z którymi została zawarta umowa cywilnoprawna w rozumieniu art. 15zq ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ustawy covidowej.

Stosownie do treści art. 15zq ust. 5 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U.2020.1842 ze zm.) świadczenie postojowe przysługuje osobie wykonującej umowę cywilnoprawną jeżeli:

- 1) umowa cywilnoprawna została zawarta przed dniem 1 kwietnia 2020r.
- 2) przychód z umowy cywilnoprawnej w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych uzyskany w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym został złożony wniosek o świadczenie postojowe, nie był wyższy od 300% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obowiązującego na dzień złożenia wniosku;
- 3) nie podlega ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu.

Jak wynika z powyższej regulacji nie uzależnia ona prawa do świadczenia postojowego od daty złożenia wniosku.

Zgodnie z art. 15 zs ustawy, ustalenie prawa do świadczenia postojowego następuje na wniosek osoby, o której mowa w art. 15zq ust. 1, zwanej dalej „osobą uprawnioną”, składany do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 1). W przypadku osoby wykonującej umowę cywilnoprawną wniosek składany jest za pośrednictwem odpowiednio zleceniodawcy lub zamawiającego (ust. 2). Oznacza to, że wniosek pochodzi od zleceniobiorcy, a jedynie jego „przekazicielem” jest płatnik - w tym przypadku zleceniodawca.

Jak wynika z regulacji art. 15zs ust. 2 ustawy, wniosek o świadczenie postojowe składany był tylko za pośrednictwem zleceniodawcy (zamawiającego). To zleceniobiorca był zatem podmiotem uprawnionym materialnoprawnie do świadczenia i jednocześnie legitymowanym do złożenia wniosku o to świadczenie, ale za pośrednictwem podmiotu, który zlecił mu pracę. Zleceniobiorca był zatem uprawniony i zobowiązany do złożenia wniosku zleceniodawcy, a nie bezpośrednio ZUS. Zleceniobiorca nie miał prawa do wyboru podmiotu, któremu wniosek ten składał. Wniosek kierował wprawdzie do ZUS, ale za pośrednictwem zleceniodawcy (zamawiającego).

Zleceniobiorca składał oświadczenie o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu, a zatem - dla oceny przesłanek nabycia prawa do spornego świadczenia - miarodajna powinna być data złożenia przez niego wniosku u zleceniodawcy. Organ ma obowiązek dokonać oceny, czy dana osoba podlega czy też nie tym ubezpieczeniom według daty złożenia przez nią, a skierowanego za pośrednictwem zleceniodawcy - wniosku. Na stronie internetowej ZUS.pl jest zawarte pouczenie, które wyraźnie naprowadza na to, że obowiązkiem zleceniobiorcy jest przedstawienie oświadczenia, że nie podlega ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu i o kwocie przychodów z innych umów. Oświadczenia, o których mowa w ust. 3 pkt 4 i ust. 4, osoba uprawniona, zleceniodawca lub zamawiający, składa pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń.

Powyższe oznacza, że autorem wniosku i oświadczenia jest zleceniobiorca, który inicjuje w istocie złożenie ich przez zleceniodawcę, a czynność tego ostatniego może być postrzegana wyłącznie jako materialno-techniczna i ewentualne zaniechania w tym zakresie w żadnym razie nie mogą obciążać osoby uprawnionej do świadczenia postojowego.

Sąd Apelacyjny podkreśla nadto, iż zleceniodawca lub zamawiający, będący stroną umowy cywilnoprawnej w rozumieniu art. 15zq ust. 1 pkt 2 ustawy nie miał teoretycznie możliwości odmowy złożenia wniosku o przyznanie świadczenia postojowego za osobę uprawnioną (wymienioną w tym przepisie). Pewne odstępstwo wprowadził dopiero od dnia 24 lipca 2020 r. art. 15zsa ust. 1 ustawy, albowiem w przypadku odmowy złożenia wniosku przez zleceniodawcę w sposób wskazany w art. 15zs ust. 2, osoba uprawniona, która jest zleceniobiorcą, mogła złożyć wniosek o świadczenie postojowe do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest to jednak wyjątek od zasady, zgodnie z którą zleceniobiorca

składa wniosek o świadczenie postojowe za pośrednictwem zleceniodawcy, a ponadto wyjątek ten nie był jeszcze nawet przewidziany w okresie, gdy to odwołująca wnioskowała o świadczenie postojowe. Jedynie sytuacja opisana w art. 15zs ust. 2 ustawy uprawnia zleceniobiorcę do samodzielnego złożenia wniosku. Niewątpliwie opisana procedura ma stanowić ułatwienie dla zleceniobiorców, którzy mogą nie dysponować instrumentami, o których mowa w art. 15zq ust. 6 ustawy (profil informacyjny utworzony w systemie teleinformatycznym udostępniony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, dokument elektroniczny opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpis zaufany, podpis osobisty albo sposób potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych udostępniony bezpłatnie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w systemie teleinformatycznym). Procedura ta, ze względu na okres, w którym odwołująca domagała się przyznania świadczenia postojowego nie mogła być jednak stosowana.

Przenosząc powyższe rozważania w realia rozpoznawanej sprawy, należy przypomnieć, że płatnik składek – zleceniodawca w dniu 22 czerwca 2020r. przedstawił w ZUS wniosek o ustalenie prawa do świadczenia postojowego dla A. K. złożony przez nią płatnikowi (taki bowiem sposób tj. „za pośrednictwem zleceniodawcy” przewidywał art. 15zs ust. 2 ustawy covidowej) z kwietnia 2020r. Tym samym, za datę złożenia wniosku, a konsekwencji, oceny przesłanek nabycia prawa do świadczenia postojowego, należy uznać datę jego przedstawienia przez zleceniobiorcę zleceniodawcy, tj. w tym przypadku 04/2020r. Podkreślić należy, że ubezpieczona nie miała żadnego wpływu na to, w jakim terminie wniosek zostanie przekazany do organu rentowego, zaś obowiązująca w spornym okresie regulacja nie dawała możliwości składania wniosku bezpośrednio do ZUS przez ubezpieczoną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawienie przez płatnika wniosku do organu rentowego z opóźnieniem, tj. dopiero 22 czerwca 2020r., nie może wywoływać negatywnych konsekwencji dla rzeczywistego beneficjenta świadczenia, tj. zleceniobiorcy i wymaga wykładni per favorem. Z chwilą złożenia wniosku nie ma on bowiem wpływu na jego dalsze procedowanie. W konsekwencji, niezasadne są twierdzenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że przy rozpatrywaniu wniosków o świadczenie postojowe ważne jest, kiedy wniosek wpłynął do organu. Zdaniem ZUS, skoro w niniejszej sprawie wniosek wpłynął do organu w dniu 22 czerwca 2020r., to przy naliczeniu kwoty świadczenia postojowego należało brać pod uwagę przychód uzyskany w miesiącu maju 2020 r., a nie w miesiącu marcu 2020r.

Sąd Apelacyjny takiej argumentacji organu rentowego nie podziela. Jak już bowiem wskazano powyżej, zleceniobiorca musiał do 23 lipca 2020 r. skorzystać z pośrednictwa zleceniodawcy przy składaniu wniosku. Ustawa nie przewidywała innej drogi. Przyjęcie interpretację organu rentowego oznaczałoby natomiast, że przekazanie przez płatników składek wniosków z opóźnieniem niesłusznie narażałoby ubezpieczonych na kolejne konsekwencje, albowiem w związku z upływem czasu, ich oświadczenia co do braku innego tytułu do ubezpieczenia czy też właśnie o wysokości przychodu uzyskanego w miesiącu poprzednim mogłyby okazać się nieaktualne. Przedstawienie przez płatnika wniosku do organu rentowego z opóźnieniem nie może wywoływać negatywnych konsekwencji dla rzeczywistego uprawnionego, bo w momencie złożenia wniosku nie ma on wpływu na jego dalszy los.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że bezspornym w sprawie niniejszej było, że ubezpieczona wniosek o ustalenie prawa do świadczenia postojowego wraz z oświadczeniem, że nie podlega ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu oraz o wysokości uzyskanych przychodów z innych umów cywilnoprawnych (art. 15zs pkt 1 lit. c) złożyła za pośrednictwem zleceniodawcy, tj. spółki (...) sp. z o.o. we W. w miesiącu kwietniu 2020 r. Prawdłowo Sąd I instancji przyjął, że to właśnie zdarzenie należało uznać za datę złożenia przez ubezpieczoną wniosku o ustalenie prawa do świadczenia postojowego. Na dalszy tok postępowania w sprawie tego wniosku, a w szczególności na jego przekazanie (złożenie) do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym samym miesiącu nie miała ona przecież żadnego wpływu. W świetle art. 15zs ust. 2 ustawy covidowej nie sposób przyjąć, że za datę złożenia wniosku o ustalenie prawa zleceniobiorcy do świadczenia postojowego należy przyjmować datę przekazania tego wniosku organowi rentowemu przez zleceniodawcę, czy też datę wpływu ww. wniosku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przyjęcie tej ostatniej daty jako daty złożenia wniosku byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby ubezpieczona w kwietniu 2020 r. miała możliwość samodzielnego złożenia wniosku o ustalenie prawa do świadczenia postojowego bezpośrednio do pozwanego organu rentowego, a więc bez pośrednictwa zleceniodawcy – spółki (...) sp. z o.o. we W.. Należy z całą mocą podkreślić, że zaniechania zleceniodawcy, nawet przez niego niezawinione, nie mogą obciążać zleceniobiorcy ubiegającego się o świadczenie postojowe. Sytuację tego ostatniego w zakresie złożenia wniosku do świadczenia

postojowego można przykładowo porównać do sytuacji strony postępowania sądowego wnoszącej apelację od wyroku sądu pierwszej instancji poprzez jej oddanie w polskiej placówce pocztowej wyznaczonego operatora. W takiej sytuacji za datę wniesienia apelacji przejmujemy się datę jej oddania w placówce pocztowej, a nie datę wpływu apelacji do sądu drugiej instancji. Z kolei możliwość samodzielnego składania przez zleceniobiorców bezpośrednio do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosków o ustalenie prawa do świadczenia postojowego pojawiła się dopiero wraz z wejściem w życie z dniem 24 lipca 2020 r. przepisu art. 15zsa ustawy z dnia 2 marca 2020 r. Przepis ten nie ma jednak w sprawie niniejszej zastosowania, ponieważ dotyczy on wniosków o świadczenie postojowe złożonych po jego wejściu w życie, tj. po dniu 24 lipca 2020 r.

Podobne stanowisko zaprezentował również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie sygn. III AUa 1079/21 z dnia 14 grudnia 2021 r. rozpoznając sprawę w podobnym stanie faktycznym, wskazując, że przyjęcie odmiennej wykładni prowadziłyby do wniosków naruszających interes ubezpieczonych, bowiem ponosiliby oni skutki zwłoki płatników w przekazaniu wniosków do ZUS. Ubezpieczeni w takiej sytuacji mogliby zatem co najwyżej ewentualnie pozywać płatników na zasadach ogólnych, w odrębnych procesach, za szkodę polegającą na utracie świadczenia spowodowaną spóźnionym przekazaniem do ZUS. Trudno przyjąć, że taki był zamiar ustawodawcy, a wręcz przeciwnie logiczne podejście do obowiązku złożenia wniosku za pośrednictwem płatnika, należy uzasadnić tym, że płatnicy ci dysponując dokumentacją źródłową mają narzędzia by dokonać weryfikacji tych wniosków, w szczególności poprzez wyliczenie należnej wysokości świadczenia postojowego, co w przypadku akcji masowej ułatwiało organowi rentowemu rozpoznawanie przedmiotowych wniosków, co było szczególnie ważne w realizacji tej ustawy zakładającej szybką pomoc podmiotom uprawnionym, pozbawionym wobec lockdownu przychodów.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że skoro odwołująca złożyła wniosek w kwietniu 2020 r. to oznacza, że kwota świadczenia postojowego jej przyznanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych była w prawidłowej wysokości (art. 15zr ust. 1 ustawy) a tym samym wypłacone jej świadczenie nie było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 15 z pkt 2 ustawy covidowej - i nie podlega zwrotowi. W niniejszej sprawie Sąd I instancji oparł się na pełnym materiale dowodowym, prawidłowo go ocenił i przyjął za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. Wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 kwietnia 2021 r. odpowiada prawu.

Mając tym samym powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego oddalił uznając ją za bezzasadną.

sędzia Marta Sawińska